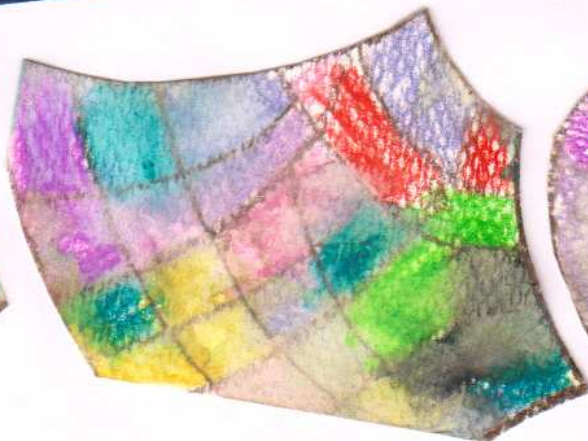


Więści z
Zielonego
Wzgórz a 22

VI/V
2013

Autorami gazetki są uczestnicy WTZ Zielone Wzgórze, ludzie „nieprzeciętni”. Czytajmy co piszą, odkrywajmy ich wyjątkowość, przyklnijmy oczy na potknięcia ich języka...



„Bo to co nas podnieca,
to się nazywa KASA...”

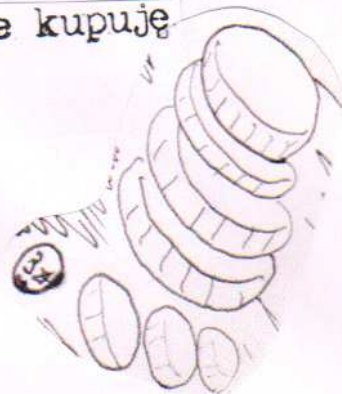
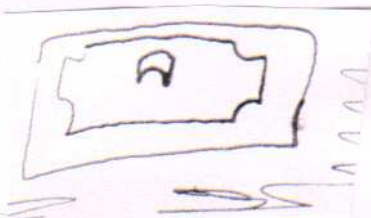
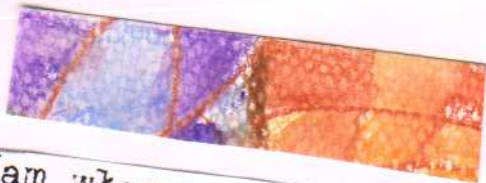
czyli „za darmo to tylko słońce wstaje”.



Chodzę na warsztaty i zarabiam pieniądze. Jak ktoś
ma tysiąc złotych to jest już bogaty... Tylko skąd
tyle wziąć...? Dużo pieniędzy wydałbym na zapiekanki,
hamburgery, chipsy i colę... (GRZEŚ SALETIS)



Za pieniądze kupuję sobie owoce paluszki, nie kupuję
słodczy, żeby nie przytyć... (IZA SMOGORZEWSKA)






Mam własne pieniądze na lokacie. Normalnie jak ktoś
pracuje, to dostaje pieniądze za pracę. Ktoś np. nie
pracuje to ma rentę, emeryturę lub zasiłek.
(JADZIA TYMCZUK)




No pewnie, że lubię wydawać pieniądze! Pieniądze
się bierze np. z bankomatu. Stamtąd można brać ile
się chce... Codziennie można wypłacać za darmo!

(WOJTEK MARZEC)











Gdyby nie było pieniążków to biedni byśmy byli, tak jak w niektórych krajach. Dostaję na WTZ pieniążki na trening ekonomiczny. Polega to na tym, że sama wybieram, co mam kupić, np. na urodziny dla mamy i taty. (EMILKA MADEJCZYK)



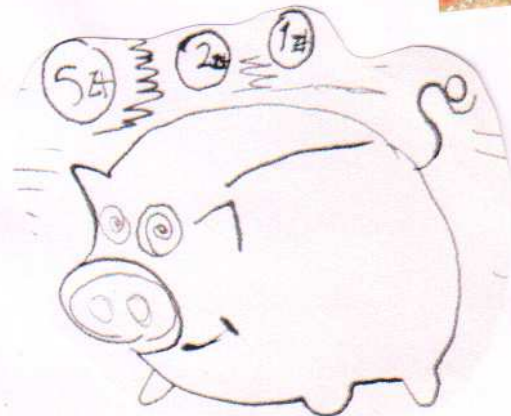
Pieniądze biorę od Pani Halinki. Jak ma się kartę to można nawet milion złotych wypłacić... Mój brat ma taką kartę... (PAWEŁ LIBER)



Mam swoje pieniądze... 50 zł Babcia Janka mi dała. Kupię za to gazetę Auto Świat i batonik Lion. Dużo to np. 100 zł. (PAWEŁ LANGOWSKI)



Laptop, drukarkę, książki i płyty, wszystko jest za pieniądze... Z banku się wypłaca i kredyty się bierze, potem się spłaca. Pieniądze drukują maszyny. Żeby mieć pieniądze to trzeba zapracować, bo za darmo to tylko słońce wstaje. (MARCIN WALCZAK)

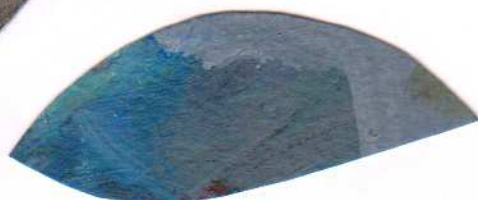


EMILKA MADEJCZYK:

„A kiedy będziesz moją żoną...” Kazimierz Przerwa-Tetmajer. Jak na przykład jakaś tam ukochana będzie jego żoną, to „Otworzy im się ogród... Pachnąć im będą winogrody...”. To taki piękny opis miłości. Jakby ktoś dla mnie napisał tak, to wzruszona bym była bardzo.

EWA ZAWADZKA:

„Leń” to mój ulubiony wiersz. Jest o takim chłopaku, który się nie uczy, urywa guziki, pokazuje język... i uważa, że to ciężka praca. Napisał go Jan Brzechwa.





JOLA PIĄTEK:

Wiersz „Na straganie” jest o pietruszce i selerze, i o różnych warzywach. Mówi, że seler jest blady, chudy i spać nie może, później jest „Ach to feler westchnął seler...”. Ludzie piszą wiersze, żeby inni je czytali i rozumieli. Trzeba mieć dużo talentu do pisania wierszy i recytowania też. Z książek ostatnio czytałam „W pustyni i w puszczy”.

PAWEŁ LANGOWSKI:

Ja wybrałem wiersz „Rzepa”. Musiałem się go długo uczyć na konkurs. Rzepa mówi, że „Jest smaczna z miodem...”. To chyba niesmaczne by było... Jak ktoś pisze wiersz to jest to poezja.



Gdzie chronią się bezdomne zwierzęta...?



Psy trafiają do schroniska, bo ludzie nie chcą ich
dłużej trzymać w domu, albo właściciel umiera...
(Emilka Madejczyk)



Żeby dostać ze schroniska pieska trzeba podpisać umowę,
przywieźć smycz i obrozę, parę złotych trzeba zapłacić
dla schroniska. Niektóre zwierzęta chore były i
oddzielone od innych, to taka kwarantanna. Psy, które
za nami chodziły to Benio i ... Nie pamiętam.
(Agnieszka Garnek)



Tych dużych psów się boję. Schronisko jest dla różnych psów i kotów. Koty się na drzewie wylegiwały... Mój brat miał kiedyś psa, który nazywał się Piorun i musieli go uśpić... Do schroniska przychodzą wolontariusze i wyprowadzają pieski na spacer. Jednego psa przyniósł pracownik i dał mi go na ręce potrzymać. (Ewa Zawadzka)



Pieska wyprowadziłam na spacer. Był brązowy, mały i łakomy. Był jeszcze taki pies z chorą nogą. Po wypadku. Zawieźliśmy tam karmę... (Aneta Neumann)

Na pieski patrzyliśmy, jak one jedzą, miauczą i szczekają... (Maja Maciejczyk)

Nie jest tam dobrze zwierzętom, bo nie mają ciepłego kąta i właściciela. Najlepiej, żeby ktoś je zabrał do domu - zaadoptował. (Agnieszka Szczepaniak)



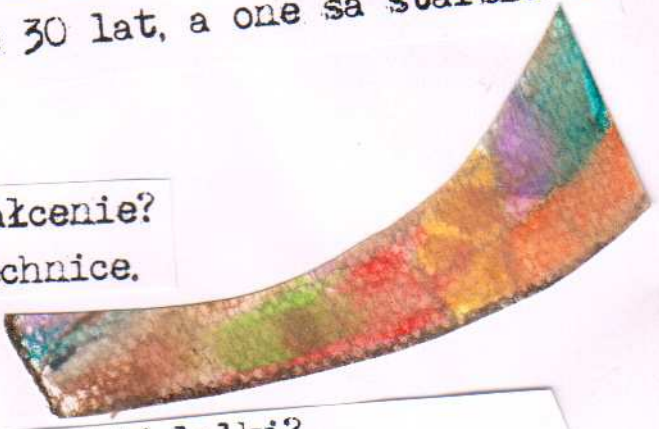
Warsztaty z robienia pacynek z Panią Hanną Kośmicką



Ile lat zajmuje się Pani lalkami?
Młodszy syn ma prawie 30 lat, a one są starsze od niego...

Jakie jest Pani wykształcenie?
Architektura na politechnice.

Co panią skłoniło, żeby zacząć robić lalki?
Przypadek, pewna spółdzielnia w Sopocie potrzebowała lalki i tak się zaczęło pierwsze zlecenie. Prowadzenie warsztatów wymyśliłam niedawno, ale firmę prowadzę już długo. Zatrudniam 5 pracowników. Sprzedaję też lalki przez Internet. Na warsztatach nie używam igły, więc mam swoje opracowane metody.



Ulubione pani lalki to...?

Np. dla Muzeum Narodowego w Szczecinie robiłam renesansowe postacie na gobelinach.

Które pacynki sprzedają się najlepiej?
Czerwony Kapturek i Pipi.

Jak mają na imię laleczki, które właśnie robimy?
To mama (twórca) lalki wymyśla jej imię...



Piotr Koczan (40 lat)

Lubię siedzieć i mądrzyć się...
Mądrzenie się pomaga...
Potrafiłbym pomóc innym, ale jakbym chciał...

„Olsztyn jest duży, ktoś jest w podróży.
I tak płasałeś, rację miałeś.
Dalej nie pamiętam, idą święta.
Ryby specjalne są wyliczalne.
Jesteś wysoki, potem wyroki.
Wolę piosenki zamiast udreki.
Rymy są zagraniczne, bo tak praktycznie.”

Kanapki z twarożkiem lubię jeść troszkę.
Lubię cyrk, klaunów, są śmieszni...

Fotografowanie jest piękne, błyska flesz. Pstrykanie
jest łatwe w wykonaniu. Uczyłem się robić zdjęcia.

Byłem kiedyś w USA i widziałem inne miejsca.
Jakbym dostał milion złotych to bym kupił jakiś bilet
do filharmonii.

Jestem zacny, niektórzy są zacni. Zacny szanuje siebie
i nie marnuje czasu.

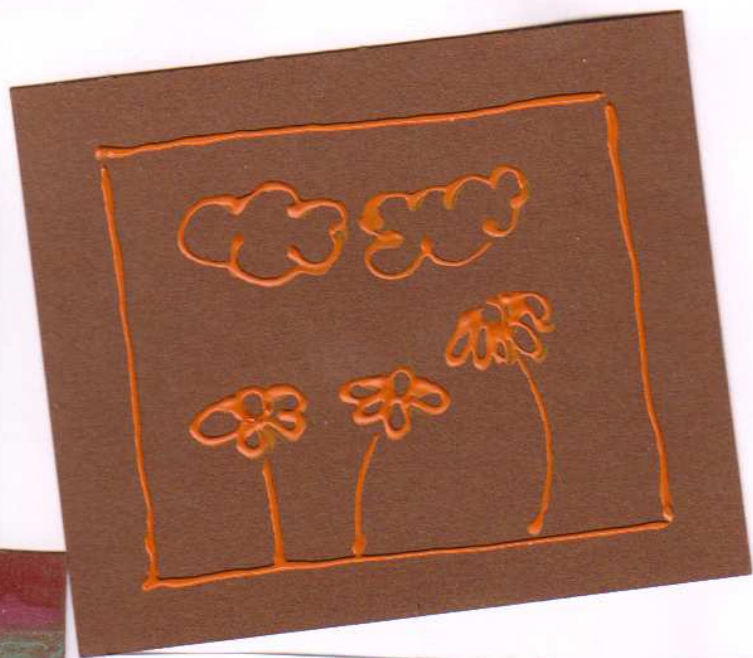


Co w świecie piszczy...?

Były manewry Koreańczyków na wodzie, no i dwa samoloty USA przelatwały i coś ich zaniepokoiło. Zaczęły się manewry ze statkami itd... I się pokłócili! Żeby jeszcze jakiejs rakiety przypadkiem nie puścili tak zwanej atomowej.

W Poznaniu są dwa nowe samochody policyjne Porsche. Są bardzo szybkie, do gonienia piratów drogowych.



(Marcin Walczak)




Mamy zimę stulecia, długa jest, nie wiadomo, kiedy się wypogodzi... Na kilka dni przyjdzie wiosna i potem znowu zima wróci.

Trefne mięso sprzedają, wieprzowinę ze świniaka. Takie świnię brudną, z błotem wymieszane... Później zabili i na stoły to...


(Jan Pyć)



SERDECZNE ŻYCZENIA URODZINOWE DLA...



Paweł Najdzion - 2 kwietnia
Elżbieta Bogdańska - 5 kwietnia
Jan Antochów - 7 kwietnia
Mariola Piekarska - 7 kwietnia
Małgorzata Hyciek - 2 maja
Aneta Neumann - 6 maja
Bożena Ferencz - 11 maja
Marcin Pawiński - 17 maja
Marcin Walczak - 22 maja
Maja Maciejczyk - 23 maja
Łada Krzysztof - 27 maja



POLSKIE STOWARZYSZENIE
NA RZECZ OSÓB
Z UPOŚLEDZENIEM UMYSŁOWYM

Gazetka dostępna również na naszej stronie

www.psouu.olsztyn.pl/wtz

Warsztaty Terapii Zajęciowej,
ul. Traktorowa 35, 10-828 Olsztyn

Tel.: (089)5278062; redakcja.wzw@gmail.com

Redakcja: Pracownia Komputerowa WTZ

